

Sygn. akt V KK 490/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie:

W. B., skazanego z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i in. oraz
E. F., skazanej z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 lutego 2021 r.
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.)
wniosku obrońcy skazanych o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją
wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w J.
z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt III K (...),
na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W złożonej przez obrońcę skazanych: E. F. i W. B. kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt II AKa (...) sformułowany został wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia wobec obu skazanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy: wyłącznie w szczególnych przypadkach dopuszczalne jest wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut

prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Regulacja ta bazuje na przyjęciu założenia, że rozstrzygnięcie to korzysta z domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia (którego przedmiot stanowi weryfikacja już prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji) jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania tego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze wskazuje się jednak co do zasady na to, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym) pozwala już *prima facie* stwierdzić wysokie prawdopodobieństwo ich zasadności oraz postawić — w miarę kategorię — prognozę co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest zatem ustalenie, że zarzuty postawione w kasacji orzeczeniu sądu odwoławczego (oraz argumentacja zaprezentowana na ich poparcie) dają asumpt do przyjęcia już na etapie postępowania w przedmiocie wniosku o wstrzymanie zaskarżonego orzeczenia poglądu o ewidentnej, niejako „rzucającej się w oczy” wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego. Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez podmiot żądający wstrzymania wykonania orzeczenia, że dalsze jego wykonywanie mogłoby dla skazanego wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki.

Przy analizie potrzeby wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji posiłkowo należy posługiwać się także rezultatem oceny, czy ewentualne wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia zarzutu bądź zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia doprowadziłoby do wydania przez najwyższą instancję sądową orzeczenia skutkującego potrzebą

odstąpienia od dalszego wykonywania wobec skazanego orzeczonej w stosunku do niego kary (czy środka karnego). Nie w każdym przecież przypadku stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa ewentualnego uwzględnienia zarzutów kasacyjnych nieodzwonne stanie się wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia — także z uwagi na uwarunkowania wynikające z innych zaszczości współkształtujących aktualny status prawny skazanego w płaszczyźnie wykonywania orzeczonych wobec niego (innych) kar.

Nie przesądzając obecnie zarówno treści rozstrzygnięcia, które zapadnie w niniejszej sprawie po merytorycznym rozpoznaniu kasacji, jak i finalnej oceny zaprezentowanych w niej zarzutów należy jednak stwierdzić, że zupełnie wstępną analiza zarzutów postawionych w kasacji obrońcy skazanych — dokonana przez Sąd Najwyższy jedynie w ograniczonym zakresie, bo tylko w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosków o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłączenie na użytek rozpoznania tych wniosków — nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby którykolwiek z nich był zasadny w stopniu oczywistym („rzucającym się w oczy”) czy formułowania stanowczej prognozy o istnieniu szczególnie wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia tych zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionych przez obrońców skazanych. Tymczasem — jak już powiedziano wyżej — to wyłącznie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją.

Obrońca skazanych W. B. i E. F., adw. J. O., uzasadnił zawarty w swojej kasacji wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia w sposób wyjątkowo lakoniczny, argumentując go „daleko idącymi wnioskami kasacyjnymi”, które w — jego ocenie — mogą doprowadzić do uniewinnienia skazanych. Następnie obrońca wskazuje, że „argumentem” przemawiającym za uwzględnieniem wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia – w jego ocenie – jest to, iż jeśli W. B. i E. F. zostaną uznani za niewinnych, to wówczas: „ich długi czas przebywania w warunkach izolacji więziennej może wywołać dużo dalej idące skutki dla Skarbu Państwa”, co odebrać można jako próbę wywarcia niejakiej presji na rozpoznającym niniejszy wniosek Sądzie Najwyższym. Powyższego zapatrywania autora kasacji nie sposób jednak potraktować w kategoriach argumentu, który

miałby przemawiać za wstrzymaniem wykonania zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Najwyższy. obrońca powołuje się nadto na „ilość i rodzaj naruszeń jakimi jest obarczony wyrok Sądu II instancji”, nie wyjaśniając jednak związku pomiędzy tezą, że sygnalizowane w kasacji naruszenia miałyby wpłynąć na pozbawienie skazanych możliwości „bezpośredniego zetknięcia się z dowodami obciążającymi” (niezależnie od oceny trafności tego stanowiska, co będzie przedmiotem oceny co do *meritum* przeprowadzanej przez instancję kasacyjną), a potrzebą wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku. Argumenty, na które powołuje się adw. J. O. są zdaniem Sądu Najwyższego jedynie wyrazem subiektywnego zapatrywania odnośnie charakteru zarzutów kasacji, bowiem obrońca w treści uzasadnienia wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia nie wykazał, że podniesione w kasacji zarzuty są zasadne w sposób ewidentny, oczywisty.

Sumując należy zatem stwierdzić, że brak było podstaw do uwzględnienia sformułowanego w kasacji wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 czerwca 2020 r.